

Redakcja i administracja
Olsztyn, ul. 22 Lipca 7, tel.
548 i 15-23. Odpowiedzialny
za pismo: komitet
redakcyjny. Wydaje
spółdzielnia wyd.
„Czytelnik”.

ZYCIĘ OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

B

PIĄTEK, 4 STYCZNIA 1952 ROKU

Prenumerata miesięczna
4,05 zł, z doręczeniem 5,30
zł. Zgłoszenia przyjmuje
PPK „Ruch”, sekcja pocztowa
Olsztyn, ul. Pieniężnego 11, telefon 10.55, konto
N. B. P. 110/1046.
Ogłoszenia drobne zł. 1,50
za wiersz, wymiarowe za
tekstem zł. 3,- za 1 m/m.,
specjalne zł. 15,- za wiersz
konto PKO 1-17/110.

ROK VI. Nr 4 (1656)

CENA 15 gr

Zwycięski meldunek z wielkiej inwestycji Planu 6-letniego

Pociągi elektryczne węzła gdańskiego ruszyły na 4 miesiące przed terminem

(Dalekopisem od naszego specjalnego wysłannika)

W cztery miesiące przed terminem dnia 2 stycznia b. r. uruchomiona została linia kolei elektrycznej na odcinku Gdańsk — Sopot. Pierwszy etap elektryfikacji kolejowego węzła gdańskiego — wielkiej inwestycji Planu 6-letniego, mającej na celu zapewnienie ludności pracującej wielkiego trójmiasta szybkiej i wygodnej komunikacji, został w pełni zrealizowany.

Aby zrozumieć wartość tej inwestycji i ocenić, jakie ma ona znaczenie dla wieloletniej rzeszy ludności pracującej w Gdańsku, Wrzeszczu, Oliwie i Sopocie, trzeba się cofnąć nieco w przeszłość.

Był rok 1948. W miarę, jak znikły skutki zniszczeń minionej wojny, jak rósł i rozwijał się przemysł na wybrzeżu, wzrastała też stale liczba mieszkańców. Istniejące środki komunikacyjne na terenie miasta Gdańska, Wrzeszcza, Oliwy i Sopotu już nie były w stanie sprostać potrzebom. Wzrosła więc potrzeba nowych linii kolejowych. W tym celu w 1948 roku rozpoczęto prace nad elektryfikacją linii z Gdańska do Sopotu. W tym celu w 1948 roku rozpoczęto prace nad elektryfikacją linii z Gdańska do Sopotu. W tym celu w 1948 roku rozpoczęto prace nad elektryfikacją linii z Gdańska do Sopotu.

Wtedy to zrodziła się myśl, aby zelektryfikować węzeł kolejowy trójmiasta od Pruszcza poprzez Gdańsk, Gdynię do Wejherowa.

Orędzie Prezydenta RP na łamach »Prawdy«

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda”, w depeszy agencji TASS z Warszawy, cytując obszernie tekst orędzia noworocznego Prezydenta Bolesława Bieruta do narodu polskiego.

3 tys. nowych izb — 24 km wodociągów i kanałów. Stała poprawa warunków komunalnych Łodzi

Obok decyzji skrócenia o rok budowy rurociągu Północ — Łódź, doniosła dla klasy robotniczej Łodzi uchwała Prezydium Rządu z 23 grudnia 1950 r. nałożona na Prezydium Łódzkiej RN obowiązek przeprowadzenia wielu innych prac w dziedzinie poprawy warunków komunalnych i zdrowotnych miasta. Plany wytyczone wykonane zostały na wszystkich odcinkach z poważnymi nadwyżkami.

Plan roboty przy budowie rurociągu przekroczony został do końca r. ub. o ok. 25 proc. Wybudowano 12 km nowych przewodów kanalizacyjnych i tyż kilometry przewodów wodociągowych.

O ile w okresie przedwojennym za ledwie nieliczne domy w Łodzi korzystali z wody z sieci miejskiej, to w chwili obecnej przyłączonych jest do sieci 1.336 posesji mieszkalnych. Z czystej, zdrowej wody korzysta obecnie

Wielkie zakłady przemysłowe ruszyły w CSR i Bułgarii

PRAGA (PAP). 1 bm. w Kuncicach w pobliżu Ostrawy odbyła się uroczystość zapalenia pierwszego wielkiego pieca w tamtejszym kombinacie metalurgicznym im. Gottwalda. Na uroczystość przybyli członkowie rządu z premierem Zapotockim na czele.

Kombinat im. Gottwalda jest jednym z największych zakładów metalurgicznych w Czechosłowacji.

SOFIA (PAP). W przededniu Nowego Roku uruchomiono w Bułgarii wielkie zakłady włókiennicze — „Asen Halaczew”.

Zgon Maksyma Litwinowa

MOSKWA (PAP). „Prawda” zamieszcza następujący komunikat Min. Spraw Zagranicznych ZSRR o zgonie b. Komisarza Ludowego spraw zagranicznych ZSRR — Maksyma Litwinowa:

31 grudnia 1951 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Maksym Litwinow, wieloletni członek partii bolszewickiej i wybitny dyplomata radziecki.

Litwinow urodził się w r. 1876 w Białymstoku w rodzinie urzędniczej. W r. 1898 Litwinow wstąpił do Socjaldemokratycznej Robotniczej Partii Rosji. W r. 1903, po II Kongresie Socjaldemokratycznej Robotniczej Partii Rosji, połączył się z bolszewikami i brał żywy udział w pracach partii. Od r. 1902 do r. 1918, z wyjątkiem okresu dwuletniego, Litwinow przebywał na emigracji w Anglii.

Po Rewolucji Październikowej, po czynnej od r. 1918, Litwinow zaczął pracować w Komisariacie Ludowym spraw zagranicznych. W r. 1921 został mianowany zastępcą Komisarza Ludowego spraw zagranicznych i brał udział w konferencji genueńskiej i haskiej. W latach 1927—1930 Litwinow stał na czele delegacji radzieckiej w komisjach przygotowawczych konferencji rozbrojeniowej w Genewie i z polecenia rządu radzieckiego złożył wniosek w sprawie powszech-

Dnia 2 stycznia 1951 roku ruszył pierwszy pociąg elektryczny na krótkim odcinku Gdańsk — Nowy Port. Linia ta spełniała rolę odcinka doświadczalnego dla dalszych prac. Tu szkolili się załogi robotnicze, tu wypróbowywane były składy pociągów, tu wreszcie zdobywali kwalifikacje maszyniści.

A tymczasem aż po Sopot wrzała gorączkowa praca. Załogi przedsiębiorstw PPRK 10 i ZBM-1, pracownicy kolejowych odcinków drogowych całej niemał dyrekcji gdańskiej burowali nowe mosty, nasypy, kładli tory, wznosili słupy, na których miały zostać zawieszony przewody.

Początkowo przewidywano uruchomienie linii w końcu 1952 r. Tu jednak okazało się, jak papierowe mogą być obliczenia, gdy się nie docenia entuzjazmu i uświadomienia politycznego załóg robotniczych. Coraz częściej har monogramy prac stawały się tylko wisławkami papieru. Wykonane roboty daleko je wyprzedzały. Wyznaczono nowy termin — 1 maja 1952 r.

Ale tysiące prawie ludzi, pracujących przy budowie linii elektrycznej postawiło i ten termin przyspieszyć. Na codziennych naradach roboczych znów pękały harmonogramy. Socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oparte na

konkretnych zobowiązaniach, świeciło wielki triumf.

Wspaniały finisz. Dzięki wysiłkowi załóg, zastosowaniu w dotychczas niespotykanych rozmiarach mechanizacji pracy tory zostały ułożone na długo przed terminem. Pozostawało tylko zawiesić sieć. Przystąpiło więc do pracy PPRK 4. Od załogi tego przedsiębiorstwa zależało czy otwarcie linii nastąpi, jak to sobie życzyli jeszcze marzono, dnia 2 stycznia.

— Możecie być spokojni — powiedziała załoga — my terminu dotrzemy. I dotrzymali. Zrezygnowali z wypoczynku świątecznego. W świetle reflektorów ciągnęli druty od słupa do słupa. W dniu noworocznym można było widzieć załogę jak na dachu pociągu instalacyjnego zakładała odcinki odcinki linii na Dworcu Gdańskim. Brygada Rawskiego: Szyja, Drajek, Bluz, Chojecki, wierzchni, Ikracyk, Skibiński wykonywała 235 proc. normy.

Dzielo, którego wielkość określić mogą tylko cyfry — 216 tys. m sześciu ziemi, 15 tysięcy m kw. peronów, 11 tysięcy metrów sześciu betonów i ponad 35 km torów — zostało wykonane.

Na udekorowanym zielenią i flagami Dworcu Gdańskim dnia 2 stycznia zawieszono wielki transparent „Trzeci rok planu sześciolletniego kolejarze gdańscy witają przedterminowym odaniem kolei elektrycznej Gdańsk — Sopot”.

Pierwszy pociąg

Na peronie zgromadzili się zwycięskie załogi przedsiębiorstw, przy czym przybył wiceminister kolei Bałicki oraz przedstawiciele Partii, władz i wojska.

Wśród burzliwych oklasków dyrektor okręgu kolei Popławski złożył meldunek wiceministrowi Bałickiemu, że linia jest całkowicie gotowa do użytku. Z głośników dworcowych spłynęła zapowiedź „Pociąg elektryczny z Gdańska do Sopotu odczytuje z toru...”

Wypełnił się gołębim pierwszym pociągiem elektrycznym i prowadzonym przez wiceministra Bałickiego ruszył, przerywając rozciągniętą przed nim czerwoną wstęgę. Robotnicy, którzy budowa-

Wzmocmy wysiłki na rzecz powstania pokojowych, jednolitych Niemiec

Noworoczne przemówienie Prezydenta Piecka

BERLIN (PAP). Przemawiając przez radio z okazji Nowego Roku do narodu niemieckiego, prezydent NRD Wilhelm Pieck oświadczył m.in.:

Masy pracujące NRD mogą pożegnać miniony rok z uczuciem radości i dumy ze swych osiągnięć. Witają one zarazem nowy rok w atmosferze twórczej pracy i z wiarą w przyszłość.

W nowym roku — stwierdził prezydent — stoja przed nami dalsze wielkie zadania. Będzie to decydujący rok planu 5-letniego. Produkcja przemysłowa w 1952 r. powinna przewyższyć o przeszło 1/3 poziom z 1950 r.

Nowy rok stawia nas we wszystkich dziedzinach życia naszej Republiki przed doniosłymi zadaniami. Przystępujemy do ich rozwiązania w przekonaniu, że nasza pra-

ca służy pokojowej przyszłości narodu, szczęściu naszych dzieci. Jesteśmy tego pewni, ponieważ należymy do wielkiego obozu pokoju, któremu przewodzi potężny Zw. Radziecki.

W myśl wskazań Stalina, niezłomnego chorążego światowego obozu pokoju, przyczyniamy się z naszej strony do tego, ażeby narody ujęły w swe ręce sprawę zachowania pokoju i bronili jej do końca. Z państwami obozu pokoju łączą nas długoterminowe układy i ścisła przyjaźnia współpracy. Przewyciężyliśmy nienawiść i wrogość podsypane przez imperialistów niemieckich w stosunku do innych narodów, zwłaszcza zaś w stosunku do naszych bezpośrednich sąsiadów. Ustanowiliśmy nowe stosunki z tymi narodami, stosunki dobrego sąsiedztwa. Prezydent Wilhelm Pieck wspominał tu m.in. o Polsce, mówiąc:

Entuzjastyczne i serdeczne przyjęcie, z jakim spotkał się podczas wizyty w naszej Republice Prezydent Bolesław Bierut, świadczy o głębokiej przemianie jaka dokonała się we wzajemnych stosunkach między obu naszymi państwami. Wilhelm Pieck przypomniał dalej, że majowe referendum ludowe w NRD było potężną, jednomyślną manifestacją na rzecz polityki pokoju i zjednoczenia Niemiec. Opierając się na tym dowodzie zaufania rząd i Izba Ludowa NRD zaproponowały naradę ogólnoniemiecką z udziałem przedstawicieli Wschodu i Zachodu Niemiec. Również sam prezydent Pieck zwrócił się w tej sprawie do prezydenta republiki bońskiej Heussa.

Jakkolwiek nasze propozycje — powiedział — odbyły się potężnym echem w całym Niemczech, zostały one odrzucone zarówno przez Adenauera i Bundestag jak i przez Heussa, nie chcą oni bowiem wyborów ogólnoniemieckich lecz remilitaryzacji i wciągnięcia Niemiec zachodnich do agresywnego paktu atlantyckiego.

Mówca napiewniał zabieg Adenauera, podjęte za pośrednictwem wysokich komisarzy alianckich na terenie ONZ a mające storpedować ideę

li linie, jechali dziś jako pierwsi honorowi pasażerowie.

Od tej chwili pociągi elektryczne już będą kursowały stale. Dzięki nim, łącznie z ruchem pociągów parowych, co dziesięć minut będzie biegł pociąg z Gdańska do Sopotu i z powrotem. Mieszkańcy trójmiasta otrzymają dalsze wygody. Bo pociągi elektryczne będą się ponadto zatrzymywały na 3 nowych przystankach — „Politechnika”, „Polanka”, „Sopot — Wyciągi”. Podróż z Gdańska do Sopotu będzie trwała 23 minuty.

A załogi, które wczoraj święciły sukces pierwszego etapu swej pracy, ruszą w teren, aby budować dalsze odcinki linii do Gdyni, a później do Wejherowa. Może za rok, znów 2 stycznia, pierwszy elektryczny pociąg zajdzie na dworzec gdynijski...

Tadeusz Pojmański

Robotnicze sukcesy u progu 3 roku 6-latki z Jaworzna popłynę wkrótce prąd Największa w Polsce przedalnia lnu rozpoczęła produkcję

Po przedterminowym ukończeniu zadań planu na rok 1951, załogi setek fabryk, hut, kopalń i przedsiębiorstw budowlanych dały ponadplanową produkcję wielomilionowej wartości. Załogi wszystkich tych zakładów pracy z nowym zapałem przystąpiły 2 bm. do realizacji nowych, zwiększonych zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

W Jaworznie, które staje się poważnym ośrodkiem przemysłowym, powstaje nowa kopalnia „Kościuszkowa”, rośnie potężna inwestycja Planu 6-letniego siłownia Jaworzno II, stara zaś elektrownia Jaworzno I wchodzi w nowy etap rozbudowy.

Już w najbliższym czasie w starej elektrowni zostanie uruchomiony pierwszy nowy turbozespol. Całkowicie zakończono już montaż olbrzymiego kotła. Stoją już gotowe pompy, przygotowana do pracy jest turbina. W tej chwili dobiegają końca ostatnie próby montażowe przy urządzeniach młynowych.

Z rozbudowanej, a właściwie nowo-wybudowanej elektrowni popłynie wkrótce prąd do kopalń, hut i fabryk.

Uruchomienie pierwszego nowego turbozespolu — to pierwszy etap rozbudowy zakładu. Przeszła elektryczność przystożycie się w nową jednostkę produkcyjną, jedną z największych elektrowni w Polsce, w której praca będzie w wielkiej mierze zautomatyzowana.

Przelubowana ZPL „Warta” w Częstochowie

Załoga Częstochowskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Warta”, która już 5 grudnia ub. r. zameldowała o przedterminowej realizacji zadań planu rocznego, ma obecnie do zainstalowania nowy wielki sukces.

W ostatnich dniach grudnia ub. zakończona została rozbudowa zakładu „Warta” otrzymała największą w częstochowskim ośrodku włókienniczym inwestycję Planu 6-letniego, pierwszą tego rodzaju, najbardziej nowoczesną, o najwyższej wydajności, przedalnię lnu w kraju.

Dzięki nowym maszynom wydajność w zakładach „Warta” wzrosła w pierwszym okresie o 20 proc., a po dołtarcu maszyn — o ponad 30 proc. Jedną robotnicą będzie mogła obsługiwać bez trudu 100 wrzecion, zamiast jak dotychczas 26. W pierwszym dniu pracy w trzecim roku 6-latki nowe maszyny rozpoczęły normalną produkcję. Nową przedalnię wybudowano na miejscu starego magazynu, w którym w 1905 r. przemawiał Feliks Dzierżyński wzywając do walki. Dla upa-

miętnienia tego faktu zawieszono w nowej przedalni wielki obraz Dzierżyńskiego.

W Zakładach Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie, 2 bm. robotnicy budujący ten olbrzymi kombinat chemiczny przystąpili do montażu centralnej podstacji energetycznej. Po raz pierwszy zastosowano tu potokowy montaż w oparciu o metodę Kowalowa. Dzięki temu, czas montażu urządzeń w jednej kabinie podstacji zostanie skrócony z 6 do 2 dni.

Załoga budująca Kędzierzyn zakończyła r. 1951 wykonując o 30 proc. więcej instalacji urządzeń, niż przewidywał plan. W r. b. trzeba za budować około 6 tys. ton różnego rodzaju aparatów i urządzeń tego kolosa, który znacznie powiększy krajową produkcję nawozów azotowych i szeregu innych artykułów.

Załoga huty „Kościuszkowa”, po sukcesach produkcyjnych r. ub., w pierwszym dniu 1952 r. zameldowała o zwycięskim wykonaniu planów dziennej (Dalszy ciąg na str. 2-iej)

193 powiaty zwolnione z miarek i odsypów

31 grudnia ub. r. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy z województwa lubelskiego, białostockiego i bydgoskiego.

W dniu tym dwa dalsze powiaty osiągnęły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupienia zboża i zostały zwolnione z miarek i odsypów.

Ogólna liczba powiatów zwolnionych z miarek i odsypów wynosi więc obecnie 193.

Serdeczne życzenia z ZSRR dla związkowców i młodzieży polskiej

CRZZ otrzymała od Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. depeszę następującej treści:

„W imieniu pracujących Zw. Radzieckiego przesyłamy pracującym Polski braterskie pozdrowienia noworoczne.

Zyczymy Wam w r. 1952 nowych sukcesów w realizacji Planu 6-letniego, budowie socjalizmu, w walce o umocnienie pokoju i przyjaźni między narodami!”

Również od związkowców krajów demokracji ludowej i NRD nadeszły dziesiątki depesz z serdecznymi noworocznymi życzeniami dla związkowców polskich.

Szereg depesz nadeszły także organizacje ruchu zawodowego z krajów kapitalistycznych.

Z okazji Nowego Roku Antyfaszy-

Plan rekrutacji Wehrmachtu — już opracowany 20 dywizji — 1800 samolotów

PARYŻ (PAP). Prasa francuska cytując oświadczenie Hallsteina jednego z najbliższych współpracowników Adenauera, który brał udział w konferencji paryskiej w sprawie „armii europejskiej”. Hallstein, przed opuszczeniem Paryża zakomunikował, że plan rekrutacji żołnierzy niemieckich w Trizoni już został opracowany.

BERLIN (PAP). Reakcyjny tygodnik zach.-niemiecki „Der Spiegel” donosi, że wkrzeszanie Wehrmachtu odbywać się ma etapami. W pierwszym etapie armia zach.-niemiecka liczyć będzie przeszło 20 dywizji, w tej liczbie 12 dywizji pancernych. Ar-

mię zach.-niemiecka ma również otrzymać 1800 samolotów rozmaitego typu.

PARYŻ (PAP). Dziennik „Libération” podaje, że zachodnio-niemieckie oddziały „policji granicznej”, stanowiące zamaskowane jednostki Wehrmachtu, są lepiej wyposażone niż wojska francuskie. Na zlecenie rządu amerykańskiego przekazano z Francji do Trizoni nowoczesne, francuskie karabiny modelu „MAS-36”, podczas gdy armia francuska otrzymywała transporty broni amerykańskiej, zawierające przestarzałe karabiny amerykańskie, wyprodukowane w r. 1917.

Komisje ONZ uznawiały obrady

PARYŻ (PAP). 2 br. wznowiły obrady po przerwie świątecznej poszczególne komisje Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Zebrała się m. in. specjalna komisja polityczna, by podjąć znów dyskusję w sprawie sytuacji Hindusów w Unii Południowo-Afrykańskiej.

Dzieci witają Nowy Rok



Gmach szkoły TPD Nr. 3 przy ul. Stenkiwiewicza w Łodzi zamieniono na palac baśni, w którym dzieci przedowników pracy radośnie witają Nowy Rok.

Na zdjęciu: akrobata i żongler Jan Pawłowski popisuje się zrzucaniem przed dziećmi łódzkiemi.

Foto CAF.

Robotnicze sukcesy u progu 3 roku 6-latki z Jaworzna popłynę wkrótce prąd Największa w Polsce przedalnia lnu rozpoczęła produkcję

Po przedterminowym ukończeniu zadań planu na rok 1951, załogi setek fabryk, hut, kopalń i przedsiębiorstw budowlanych dały ponadplanową produkcję wielomilionowej wartości. Załogi wszystkich tych zakładów pracy z nowym zapałem przystąpiły 2 bm. do realizacji nowych, zwiększonych zadań trzeciego roku Planu 6-letniego.

W Jaworznie, które staje się poważnym ośrodkiem przemysłowym, powstaje nowa kopalnia „Kościuszkowa”, rośnie potężna inwestycja Planu 6-letniego siłownia Jaworzno II, stara zaś elektrownia Jaworzno I wchodzi w nowy etap rozbudowy.

Już w najbliższym czasie w starej elektrowni zostanie uruchomiony pierwszy nowy turbozespol. Całkowicie zakończono już montaż olbrzymiego kotła. Stoją już gotowe pompy, przygotowana do pracy jest turbina. W tej chwili dobiegają końca ostatnie próby montażowe przy urządzeniach młynowych.

Z rozbudowanej, a właściwie nowo-wybudowanej elektrowni popłynie wkrótce prąd do kopalń, hut i fabryk.

Uruchomienie pierwszego nowego turbozespolu — to pierwszy etap rozbudowy zakładu. Przeszła elektryczność przystożycie się w nową jednostkę produkcyjną, jedną z największych elektrowni w Polsce, w której praca będzie w wielkiej mierze zautomatyzowana.

Przelubowana ZPL „Warta” w Częstochowie

Załoga Częstochowskich Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Warta”, która już 5 grudnia ub. r. zameldowała o przedterminowej realizacji zadań planu rocznego, ma obecnie do zainstalowania nowy wielki sukces.

W ostatnich dniach grudnia ub. zakończona została rozbudowa zakładu „Warta” otrzymała największą w częstochowskim ośrodku włókienniczym inwestycję Planu 6-letniego, pierwszą tego rodzaju, najbardziej nowoczesną, o najwyższej wydajności, przedalnię lnu w kraju.

Dzięki nowym maszynom wydajność w zakładach „Warta” wzrosła w pierwszym okresie o 20 proc., a po dołtarcu maszyn — o ponad 30 proc. Jedną robotnicą będzie mogła obsługiwać bez trudu 100 wrzecion, zamiast jak dotychczas 26. W pierwszym dniu pracy w trzecim roku 6-latki nowe maszyny rozpoczęły normalną produkcję. Nową przedalnię wybudowano na miejscu starego magazynu, w którym w 1905 r. przemawiał Feliks Dzierżyński wzywając do walki. Dla upa-

miętnienia tego faktu zawieszono w nowej przedalni wielki obraz Dzierżyńskiego.

W Zakładach Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie, 2 bm. robotnicy budujący ten olbrzymi kombinat chemiczny przystąpili do montażu centralnej podstacji energetycznej. Po raz pierwszy zastosowano tu potokowy montaż w oparciu o metodę Kowalowa. Dzięki temu, czas montażu urządzeń w jednej kabinie podstacji zostanie skrócony z 6 do 2 dni.

Załoga budująca Kędzierzyn zakończyła r. 1951 wykonując o 30 proc. więcej instalacji urządzeń, niż przewidywał plan. W r. b. trzeba za budować około 6 tys. ton różnego rodzaju aparatów i urządzeń tego kolosa, który znacznie powiększy krajową produkcję nawozów azotowych i szeregu innych artykułów.

Załoga huty „Kościuszkowa”, po sukcesach produkcyjnych r. ub., w pierwszym dniu 1952 r. zameldowała o zwycięskim wykonaniu planów dziennej (Dalszy ciąg na str. 2-iej)

193 powiaty zwolnione z miarek i odsypów

31 grudnia ub. r. najlepsze wyniki w planowym skupie zboża uzyskali chłopcy z województwa lubelskiego, białostockiego i bydgoskiego.

W dniu tym dwa dalsze powiaty osiągnęły granicę 90 proc. wykonania rocznego planu skupienia zboża i zostały zwolnione z miarek i odsypów.

Ogólna liczba powiatów zwolnionych z miarek i odsypów wynosi więc obecnie 193.

Serdeczne życzenia z ZSRR dla związkowców i młodzieży polskiej

CRZZ otrzymała od Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Zw. Zaw. depeszę następującej treści:

„W imieniu pracujących Zw. Radzieckiego przesyłamy pracującym Polski braterskie pozdrowienia noworoczne.

Zyczymy Wam w r. 1952 nowych sukcesów w realizacji Planu 6-letniego, budowie socjalizmu, w walce o umocnienie pokoju i przyjaźni między narodami!”

Również od związkowców krajów demokracji ludowej i NRD nadeszły dziesiątki depesz z serdecznymi noworocznymi życzeniami dla związkowców polskich.

Szereg depesz nadeszły także organizacje ruchu zawodowego z krajów kapitalistycznych.

Z okazji Nowego Roku Antyfaszy-



MOSKWA. W południowych republikach Związku Radzieckiego...

PRAGA. W Ostrawie otwarto Instytut Naukowy Przemysłu Węglowego...

MOSKWA. Nakładem radzieckiego wydawnictwa literatury obcej...

KIJÓW. R. 1951 upłynął pod znakiem dalszego, poważnego wzrostu...

Oświadczenie I. Ojama — laureata Nagrody Stalinowskiej

PEKIN (PAP) Jak donoszą z Tokio, laureat Międzynarodowej Stalinowskiej Nagrody Pokoju...

„Jeżeli lud będzie walczył o pokój — stwierdza Ojama — zdoła on zapobiec wojnie...

Podkreślając konieczność walki o rozbrojenie i o zawarcie paktu pokoju, Ojama zwraca uwagę...

Wykonując rozkaz imperialistycznych wywiadów titowcy godzą w ustrój ludowy Bułgarii Stanowczy protest rządu bułgarskiego

SOFIA (PAP). Min. Spraw Zagr. Bułgarskiej Republiki Ludowej...

Już w końcu 1944 r. — głosi nota — natychmiast po wyzwoleniu Bułgarii...

Szereg procesów wykazało, że organizując spiski antypaństwowe i kontrrewolucyjne...

Wywiad jugosłowiański przekształcił się w ekspozyturę wywiadu specjalnego...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Ponury bilans kapitalistycznej gospodarki w wyniku agresywnej polityki zbrojeń

R. 1951 był dla gospodarki krajów kapitalistycznych rokiem pełnym niepowodzeń...

PARYŻ (PAP) Prasa francuska podkreśla, że realizacja planu Schumana odbije się katastrofalnie...

Poważny kryzys dotknął przemysł obuwiany. W departamencie Seine Inferieure...

W r. 1951 deficyt w handlu zagranicznym Francji wzrósł o 187 miliardów i wyniósł 292 miliardy franków...

Prasa podkreśla, że przyczyną narastającego kryzysu jest brak surowców, zalew rynków francuskich...

LONDYN (PAP) R. 1951 był rokiem ciężkich wyrzeczeń dla społeczeństwa angielskiego...

MOSKWA (PAP) Wicemin. przemysłu budowy maszyn ciężkich ZSRR — W. Jakowlew...

Przedterminowo wykonano roczny plan dostaw urządzeń technicznych dla wielkich budowli komunizmu...

siła 75 m. Szóstą z kolei koparka o udoskonalonej konstrukcji posiada czerpak...

W 1951 r. wyprodukowano również kilkadziesiąt mechanizmów, które wprawiają w ruch potężne stalowe wrotka...

Robotnicy Leningradzkich Zakładów Metalurgicznych im. Stalina wyprodukowali trzy potężne turbiny...

Kolejarze wykonali plan MOSKWA (PAP) Prasa radziecka opublikowała meldunek...

W artykule opublikowanym w „Prawdzie” min. Besczew stwierdza, że kolejnictwo radzieckie otrzymuje stale nowe parowozy...

Pierwszy więzowiec w Moskwie MOSKWA (PAP) Pierwszy więzowiec moskiewski, zbudowany przy...

W tym roku przewiduje się przeszkolenie we wszystkich tych ośrodkach przeszło 22.630 osób...

Szkoleniem korespondencyjnym objętych zostanie w tym roku ogółem ponad 19.600 pracowników...

W biejącym roku, tak jak w roku ubiegłym, prowadzone będą dwa rodzaje szkolenia: bezpośredniego i korespondencyjnego...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Rząd angielski poważnie zredukował import żywności oraz surowców potrzebnych dla przemysłu cywilnego...

Wycięg zbrojeń spowodował również ogromną drożyznę i spadek realnej wartości plac. „Daily Mail” podaje...

Wycięg zbrojeń spowodował również ogromną drożyznę i spadek realnej wartości plac. „Daily Mail” podaje...

Przewodniczący komisji finansów i skarbu senator Paratore oświadczył, że obieg pieniędzy osiągnął w listopadzie 1951 r. nienotowany dotychczas poziom...

Potężny wzrost produkcji przemysłu budowy maszyn ciężkich w ZSRR Gigantyczne koparki — turbiny i dźwigi

MOSKWA (PAP) Wicemin. przemysłu budowy maszyn ciężkich ZSRR — W. Jakowlew...

Przedterminowo wykonano roczny plan dostaw urządzeń technicznych dla wielkich budowli komunizmu...

siła 75 m. Szóstą z kolei koparka o udoskonalonej konstrukcji posiada czerpak...

W 1951 r. wyprodukowano również kilkadziesiąt mechanizmów, które wprawiają w ruch potężne stalowe wrotka...

Robotnicy Leningradzkich Zakładów Metalurgicznych im. Stalina wyprodukowali trzy potężne turbiny...

Kolejarze wykonali plan MOSKWA (PAP) Prasa radziecka opublikowała meldunek...

W artykule opublikowanym w „Prawdzie” min. Besczew stwierdza, że kolejnictwo radzieckie otrzymuje stale nowe parowozy...

Pierwszy więzowiec w Moskwie MOSKWA (PAP) Pierwszy więzowiec moskiewski, zbudowany przy...

W tym roku przewiduje się przeszkolenie we wszystkich tych ośrodkach przeszło 22.630 osób...

Szkoleniem korespondencyjnym objętych zostanie w tym roku ogółem ponad 19.600 pracowników...

W biejącym roku, tak jak w roku ubiegłym, prowadzone będą dwa rodzaje szkolenia: bezpośredniego i korespondencyjnego...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Poważnie ograniczono przydziały węgla. Zredukowano wydatki na oświetlenie i na lecniotwo.

OTTAWA (PAP) Podsumowując wyniki 1951 r. organ teoretyczny Kanadyjskiej Robotniczej Partii Postępowej „National Affairs”...

W rolnictwie, w prowincjach zachodnich panuje ostry kryzys. W całym kraju wzrasta bezrobocie...

RZYM (PAP). R. 1952 rozpoczyna się we Włoszech pod znakiem grożącej inflacji.

„Nowy rok — pisze dziennik „Unita” — rozpoczyna się od ogólnej podwyżki czynszów. Jest to dalszy krok do wzrostu kosztów utrzymania...

Przewodniczący komisji finansów i skarbu senator Paratore oświadczył, że obieg pieniędzy osiągnął w listopadzie 1951 r. nienotowany dotychczas poziom...

W 54 rocznicę urodzin Prestesa

»RYCERZ NADZIEI«



Wielu czytelników polskich zna dzisiejszą Brazylię, zna eksploatację ludu brazylijskiego przez miejscowych i północno-amerykańskich kapitalistów...

Przewodniczący komisji finansów i skarbu senator Paratore oświadczył, że obieg pieniędzy osiągnął w listopadzie 1951 r. nienotowany dotychczas poziom...

siła 75 m. Szóstą z kolei koparka o udoskonalonej konstrukcji posiada czerpak...

W 1951 r. wyprodukowano również kilkadziesiąt mechanizmów, które wprawiają w ruch potężne stalowe wrotka...

Robotnicy Leningradzkich Zakładów Metalurgicznych im. Stalina wyprodukowali trzy potężne turbiny...

Kolejarze wykonali plan MOSKWA (PAP) Prasa radziecka opublikowała meldunek...

W artykule opublikowanym w „Prawdzie” min. Besczew stwierdza, że kolejnictwo radzieckie otrzymuje stale nowe parowozy...

Pierwszy więzowiec w Moskwie MOSKWA (PAP) Pierwszy więzowiec moskiewski, zbudowany przy...

W tym roku przewiduje się przeszkolenie we wszystkich tych ośrodkach przeszło 22.630 osób...

Szkoleniem korespondencyjnym objętych zostanie w tym roku ogółem ponad 19.600 pracowników...

W biejącym roku, tak jak w roku ubiegłym, prowadzone będą dwa rodzaje szkolenia: bezpośredniego i korespondencyjnego...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

zda wśród ciemnej nocy, huraganem ludu, błyskawicą-wichrem, który obala tyranów...

Brazylia, jeden z największych krajów na kontynencie południowo-amerykańskim, jest krajem gospodarczy zacofoanym. Lud tego kraju jest nielitościwie wyzyskiwany...

Nielatwa jest w tych warunkach walka ludu brazylijskiego o wolność i niepodległość. Walka ta jednak nie ustaje od kilkadziesiąt lat...

Przewodniczący komisji finansów i skarbu senator Paratore oświadczył, że obieg pieniędzy osiągnął w listopadzie 1951 r. nienotowany dotychczas poziom...

siła 75 m. Szóstą z kolei koparka o udoskonalonej konstrukcji posiada czerpak...

W 1951 r. wyprodukowano również kilkadziesiąt mechanizmów, które wprawiają w ruch potężne stalowe wrotka...

Robotnicy Leningradzkich Zakładów Metalurgicznych im. Stalina wyprodukowali trzy potężne turbiny...

Kolejarze wykonali plan MOSKWA (PAP) Prasa radziecka opublikowała meldunek...

W artykule opublikowanym w „Prawdzie” min. Besczew stwierdza, że kolejnictwo radzieckie otrzymuje stale nowe parowozy...

Pierwszy więzowiec w Moskwie MOSKWA (PAP) Pierwszy więzowiec moskiewski, zbudowany przy...

W tym roku przewiduje się przeszkolenie we wszystkich tych ośrodkach przeszło 22.630 osób...

Szkoleniem korespondencyjnym objętych zostanie w tym roku ogółem ponad 19.600 pracowników...

W biejącym roku, tak jak w roku ubiegłym, prowadzone będą dwa rodzaje szkolenia: bezpośredniego i korespondencyjnego...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Trizonia Dalekiego Wschodu JAPONIA POD JARZMEM OKUPACJI

W depeszy do naczelnego redaktora japońskiej agencji „Kiodo”, w depeszy, która jest doniosłym wydarzeniem międzynarodowym...

Z lotnisk japońskich wyruszają bombowce amerykańskie...

W ten sposób urzeczywistniona została idea strategów z waszyngtonskiego Pentagonu...

„Zycze robotnikom japońskim wyzwolenia od bezrobocia i niskiej płacy robotczej, zniesienia wysokich cen towarów powszechnego użytku i powodzenia w walce o zachowanie pokoju...”

Zycze chłopom japońskim zwolnienia od bezrolności i malorolności, zniesienia wysokich podatków i powodzenia w walce o zachowanie pokoju...

Zycze całemu narodowi japońskiemu i jego inteligencji całkowitego zwycięstwa sił demokratycznych Japonii, ożywienia i rozwoju życia ekonomicznego kraju...

tylko kilku tygodniach w Tokio bawili wiceprezydent USA, Barklaj, „ideolog” obozu wojennego, kardynał Spellman...

Dulles przyjechał do Japonii, by sprawdzić, jak funkcjonuje jego plan zamiany tego kraju w kolonię USA...

Militaryści japońscy pod kontrolą Dullesa realizują „plan Okazaki”, przewidujący odbudowę armii napaściowej na razie pod szyldem „policji”...

W końcu 1951 r. wynosiły one ponad milion dolarów dziennie. A zyski wojny nie przemysłowców japońskich nie są mniejsze, niż analogiczne zyski ich współników amerykańskich...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

zyskali swe majątki i wpływy kapitału japoński, by do władzy wrócić koncerny i banki, znane jako „Dzajbatsu”...

Akcjonariusze „Dzajbatsu” są zadowoleni: nie dołożyli oni do interesów z USA. Zwłaszcza po rozpoczęciu wojny w Korei...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

Leżąc przestawienie przemysłu japońskiego na tory wojenne spowodowało unieruchomienie szeregu gałęzi przemysłu pokojowego...

była wysoka — a zrozumiemy, w jakiej tragicznej niedzy żyje teraz przez wazającą większość narodu japońskiego...

Nie lepiej dzieje się na wsł japońskiej, gdzie obszarzy za zgodą okupantów amerykańskich przeciwstawili się jakiegokolwiek reformie rolnej...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

1000 ton stali ponad plan (Początek na str. 1-ej)

nych. Brygada stalownicza M. Haczemba powiatła trzeci rok wielkiego planu...

W wyniku podjętych zobowiązań, załoga stalowni huty „Pokój” zapowiedziała przekroczenie planu na pierwszy kwartał b.r. o tysiąc ton stali...

Załogi dziesiątków fabryk łódzkich zameldowały 31 grudnia 1951 r. o wykonaniu zobowiązań długookresowych podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej...

Wśród nich realizacja ponadplanowej produkcji ZPB im. Dzierżyńskiego i ZPB im. R. Łuksemburg przyniosła 7.442 tony zł.

Nowy sukces odniósł o progę 1952 r. załoga cementowni „Grodziec”, produkującego zakładu w tej gałęzi przemysłu...

W pierwszym dniu trzeciego roku Planu 6-letniego w Nadodrzańskich Zakładach Tłuszczowych w Brzegu rozpoczął pracę dział ekstrakcji ciążłej, najważniejszy z działów pomocniczych w produkcji oleju...

W tym roku przewiduje się przeszkolenie we wszystkich tych ośrodkach przeszło 22.630 osób...

Szkoleniem korespondencyjnym objętych zostanie w tym roku ogółem ponad 19.600 pracowników...

W biejącym roku, tak jak w roku ubiegłym, prowadzone będą dwa rodzaje szkolenia: bezpośredniego i korespondencyjnego...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

Min. Spraw Zagranicznych Bułgarskiej Republiki Ludowej protestuje w sposób jak najbardziej stanowczy...

dent amerykańskiej gazety „Christian Science Monitor”, sprzeciwia się utrzymaniu przez Stany Zjednoczone baz wojskowych na ziemi japońskiej...

Lud japoński, tak samo jak Niemcy w Trizonii, nie godzi się na zamianę w „mięso armatnie” i przeciwstawia się skolonizowaniu swej ojczyzny przez USA...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Zgodnie ze swą konsekwentnie pokojową polityką Zw. Radziecki domaga się od chwili zakończenia wojny zawarcia prawdziwego traktatu pokojowego z Japonią...

Wspomnienia wiejskiej nauczycielki

Otwarte są źródła wiedzy

Sosenkowo...
Była to wieś zagubiona w kluczu majątków. Stary dziedzic z pobliskiego Nacpolska mieszkał we Włoszech, młody Charzyński przyjeżdżał czasami autem z Warszawy odpocząć we włościach. A moje dzieci — by raz jeden ujrzeć stolicę — przez 2 miesiące pracowały od południa do zmroku, pięćdziesiąt godzin w tygodniu. I ledwo starczyło na pokrycie kosztów podróży.

Szkół w Sosenkowie okalały pasma rozlewisk. Dzieciaki przychodziły przez moczony, oblepiony błotem. Nauka rozpoczynała się późną jesienią, gdy kończyły się roboty w polu. Jakże to była nauka!... Jedną nauczycielką na sto dzieci i jeden podręcznik — na dziesięć. Byłam młoda i pełna zapału, chciałam przelać w moją gromadkę jak najwięcej wiedzy. Niektóre dzieciaki chłoniły każde słowo, a inne malowaliśmy się nieprzejętym talentem. Jednakże przez piętnaście lat mojej pracy w Sosenkowie tylko jeden Wicub pojechał do prawdziwej szkoły. Inne kończyły naukę zdobywszy umiejętność stawiania liter...

Beznadziejność jutra tych dzieci podcinała najbardziej wzniosłe zamierzenia wiejskiego nauczyciela — Genowefa Sobiesiaka przerywa na chwilę opowiadanie. Widać, zastanawia się, wspominając dzieje swego życia...

Ale przecież i dla nas nauczycieli droga awansu była zamknięta. Skończyłam seminarium mając 18 lat. Wydał mi się w wieś do Sarbiewa. Szkoła była biedna i ciemna — jak cała wieś. Książki w plebanii wbił dzielnym nauką do głowy — piórnikiem. Ież to noc przepłakałam w pierwszych miesiącach mej pracy! Bezsilna gorycz dawała — rozpacz potęgowała bunt. Aż wreszcie któregoś dnia stanęłam w obronie pobitego chłopca!... przeniśli mnie do Sosenkowa... na 15 lat.

Wkrzeszone widma

Opowiadanie Genowefy Sobiesiaka wkrzesza widma epoki niedawnej i...

W kręgu książek

Pamiętnik fryzjera

GIOVANNI GERMANETTO — „Pamiętnik fryzjera”. Z języka włoskiego tłumaczyła Maria Rzepińska. Czytelnik 1951. Str. 267, zł. 11.

Książka opisuje historię i osiągnięcia włoskiego ruchu robotniczego. Prowincja Cuneo, w której przeważnie toczy się akcja „Pamiętnika”, była miejscem narodzin włoskiego socjalizmu. W niej powstają pierwsze obawy w buntujących robotników i uciśnionych chłopów, pierwsze wystąpienia przeciwko porobcom podatkom i karabinierom, pierwsze wiece i pierwsze strajki pod egidą przywódców Partii Socjalistycznej.

Jednym z takich przywódców — rewołucjonistów jest autor pamiętnika, włoski fryzjer Giovanni Germanetto, który życie swe związał z życiem ro-

Ciężarówka Lublin wożą towary dla wsi

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” otrzymała z pierwszej produkcji przydział 30 samochodów ciężarowych marki „Lublin” oraz pewną liczbę samochodów „Star 20” dla uzupełnienia taboru w placówkach terenowych.

Samochody przydzielone zostały po szczególnym powiatowym związkom gminnym, spółdzielni, które obecnie mogą usprawnić terminowe zaopatrzenie sklepów gminnych spółdzielni.

Antoni Czechow

W tłumaczeniu Marli Dąbrowskiej

MOJE ŻYCIE

(Opowieść prowincjonalna) 8)

Po dachu chodził tak swobodnie jak po podłodze. Pomimo że był chory i błąd jak nieboszczyk, zęczność jego była nadzwyczajna; kopyły cerkiew malował, tak jak młodzi, bez ruszowań, posługując się jedynie sznurkiem i drabinkami, i aż strasznie było, gdy tak stojąc wysoko i od ziemi daleko, prostował się na wysokość całego wzrostu i głosił nie wiedzieć komu:
— Mszyca pożera trawę, rdza — żelazo, a igrasstwo — duszę.
Albo też, dumając o czymś, odpowiadał głośno swoim myślom:
— Wszystko możliwe! Wszystko możliwe!
Kiedy z roboty powracał do domu, to wszyscy ci, co siedzieli na ławeczkach przed bramami; subiekt sklepowy, chłopcy na posyki oraz ich gospodarze ścigali mnie rozmaitymi uwagami drwiącymi i złośliwymi, co mnie z początku denerwowało i wydawało mi się czymś potwornym.
— „Maly zysk!” — dawało się słyszeć ze wszystkich stron. — Maliarz! Ochra!

A nikt nie odnosił się do mnie tak niemiłosiernie, jak właśnie ci, co jeszcze niedawno sami byli prostymi ludźmi, czarna robota zdobywającymi kawałek chleba. W halach targowych, kiedy przechodziłem koło kramu z żelazem, oblewali mnie, niby niechęcią, wodą, a raz nawet rzucili we mnie kijem. A pewien kupiec rybny, siwy starzec, zastąpił mi drogę i rzekł patrząc na mnie ze złością:
— Nie ciebie mi żal, durniu. Twojego ojca mi żal!

A moimi znajomymi spotykając mnie wpadali, nie wiedzieć czemu, w zażenowanie. Jedni patrzyli na mnie jak na dziwaka i błąza, drudzy litowali się nademną, trzeci nie wiedzieli, jak się do mnie ustosunkować i trudno było pojąć, o co im idzie. Pewnego dnia na jednej z uliczek w pobliżu naszej Wielkiej Dworoińskiej spotkałem Aniętu Błagową Szedłem do roboty i niesłem dwa długie pedzle i wiadro z farbą. Poznawszy mnie Aniętu zacerwieniła się.
— Proszę mi nie kłaniać się na ulicy... — odezwała się nerwowo, surowym i drżącym głosem, nie podając mi ręki, a w jej oczach zabłyśły nagłe łzy. — Jeżeli według pana wszystko to jest potrzebne, to niechaj... niechaj... ale proszę się ze mną nie spotykać!

dalekiej, zatartej w pamięci warstwą zdarzeń. Był rok 1925.

Zawarty wówczas konkordat z Watykanem zahamował rozwój oświaty. Postępowym nauczycielom, dążącym wzorem radzieckich pedagogów do rozwijania umysłu i zainteresowań dziecka, do upowszechnienia oświaty i kultury — przeciwstawiono kler, który wbił do głowy ślepe postrzeżenia. Naukę dla mas ograniczono do wiejskiej szkółki, ale i tę nie zawsze mogły ukończyć wiejskie dzieci, zbyt wcześnie wciągnięte do całodziennych robót w polu.

Wynikiem zahamowania rozwoju szkolnictwa była nadprodukcja nauczycieli. Toteż w 1926 r. dla kończących seminaria wprowadzono bezpłatne praktyki. W zasadzie praktyka miała trwać rok, ale etat można było otrzymać jedynie po przejściu na emeryturę lub po śmierci kolegi — nauczyciela. I tak np. młoda nauczycielka Zmłiewska czekała na pracę 5 lat. Przez 5 lat żyła z zapomogi, udzielał przez Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

A gdy już nauczyciel otrzymał swą wiejską szkołę — jakie były dla niego możliwości awansu i dalszej nauki? 6-tygodniowy kurs dokształcający kosztował 250 zł. Przeniesienie do jednego z nielicznych uniwersyteckich miast... to było niespełnione marzenie tysięcy nauczycieli. Tylko dla garstki wybranych otwarte były źródła wiedzy.

Toteż wiejski nauczyciel poświęcał swe życie — walcząc o podniesienie kultury życia w nędznych chałupach, o rozświetlenie mroków zacołania. Nie każdy jednak umiał wykrzesać z siebie hart do samotnej walki. Niektórzy widząc beznadziejność wysiłku, pozabawieni pomocy, odcięci od świata — obojętni na wszystko. Cóż bowiem obchodziła sanacyjnych dygnitarzy ciemnota ludu? Gdy delegacja nauczycieli zwróciła się z prośbą o zniesienie 20 zł wpisowego do szkoły, prezydent i profesor Mościński odpowiedział: „Jeśli chłop nie będzie

botników i działalnością polityczną. Będąc przez dziesięć lat socjalistą, następnie zaś członkiem Partii Komunistycznej — wykonywał rozmaite funkcje zlecone mu przez Partię. Był przez długie lata sekretarzem Izby Pracy, od 1926 roku członkiem Komitetu Wykonawczego. Jednocześnie był dziennikarzem, podpisującym swe artykuły pseudonimem „Barbadiam” (Miedzianobrody). Redagował dziennik „Unita”. W 1923 roku wyjechał na raz pierwszy do Rosji, zaproszony przez Partię Komunistyczną.

W „Pamiętniku” przeżyca osobiste i działalność Germanetta są tylko refleksje przemian i walki klasy robotniczej.
Na pierwszy plan powieści wysuwa się lud włoski, przesławiany przez żandarmów, przemysłowców, faszystów, sędziów Trybunału Specjalnego. Dla tego ludu walczy Germanetto słowem i piórem. Dla niego, wielokrotnie aresztowany, cierpi w więzieniu.
„Pamiętnik fryzjera” jest pierwszą pozycją włoskiej literatury proletariackiej. Książka ta doczekała się 36 wydań; tłumaczona była na piętnaście języków. Ciekawa przedmowa pióra Palmiro Togliattiego wprowadza czytelnika w stosunki społeczne i polityczne Włoch, w atmosferę budzącego się i rosnącego ruchu robotniczego. (S)

umiał czytać i pisać — to Polska nie zginie”.

A jednak, to nie chłop polski we wrześniu 1939 r. uciekał przed wrogiem i chronił się zagranicą.

Oczy się śmieją

— Zaraz po wyzwoleniu — ciągnie opowiadanie Genowefa — Sobiesiaka, a jasne jej oczy śmieją się do wspomnień — przeniesiemy szkołę z chałupy w Sosenkowie do dworu w Cuminie. Teraz jest tam prawdziwa 7-klasowa szkoła i 4 nauczycieli w niej uczy. A i ja wyruszyłam w świat organizować szkoły w woj. olsztyńskim. Teraz jestem inspektorem w Warszawie.

Genowefa Sobiesiaka jest równocześnie kierownikiem Domu Młodego Nauczyciela. Domy Młodego Nauczyciela urządzono we wszystkich uniwersyteckich miastach, aby absolwentom liceów pedagogicznych ułatwić studia na wyższych uczelniach. W Warszawie, przezwyciężając wiele trudności, urządzono 2 domy: przy ul. Puławskiej i Kawczyńskiej. Przy ul. Puławskiej, w domu kierowanym przez Genowefę Sobiesiaka, mieszka 30 nauczycielek, które w lipcu br. zaraz po ukończeniu seminarium, otrzymały pracę w warszawskich szkołach.

Halina Rutka jest jedną z najmłodszych — ma dopiero 18 lat. Urodziła się i wychowała na wsi w Woduniu i pamięta jeszcze nędzę gospodarstwa, na którym pracowali nawet najmłodszy, nie można było wyżyć i odziać czworąga dzieci. Lecz pamięta również też radosną chwilę, gdy latem tego roku z dyplomem i etatem nauczycielki szkoły TPD Nr 9 w stolicy — przyjechała do swej wsi. Jakże dumni byli nieuczni rodzice ze swej najstarszej córki.

Ale Halina Rutka, tak jak i jej koleżanki, nie zamierza poprzestać na liceum. W przyszłym roku rozpocznie studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a obecnie uczy się na kursie wychowania fizycznego. Wydział Oświaty prowadzi stale wykłady i seminaria dla podniesienia poziomu ideowego i kwalifikacji zawodowych nauczycieli; podczas wakacji w ośrodkach wczasowych organizowane są bezpłatne kursy dla pedagogów. Bezpłatną pomocą w pracy są również Wojewódzkie Ośrodki Doskonalenia Zawodu Nauczyciela. W ośrodku stołecznym pracuje 21 wybitnych pedagogów. Systematycznie odwiedzają lekcje swych młodych towarzyszy, aby na przykładach tłumaczyć i wskazywać metody nauczania i wychowania.

Jakże inna lekcja

Lekcje Haliny Rutki były już dwukrotnie wzywane i omawiane przez delegata Ośrodka ob. Baturę. Młoda nauczycielka korzysta z długoletniego doświadczenia pedagoga i uczy równocześnie stawiać litery najmłodszym dzieci w pierwszej klasie szkoły TPD przy ul. Narbutta.
— Wszystkie dzieciaki mają barwne elementarze i to im ułatwia czytanie, niektóre nawet czytają i piszą dość płynnie — mówi nauczycielka, wskazując tablicę, na której niewprawnie ręka wypisała „już” całe zdanie: — „Olek i Adelka idą do lasu na spacer”.

Klasa I szkoły przy ul. Narbutta, jest duża, jasna i słoneczna. Ściany udekorowane gazetką wykonaną przez dzieci. Ilustracje do gazetki wycięte z czasopiśmie dla dorosłych, są tematem wielu ciekawych opowiadań nauczycielki: o ludziach, którzy budują nowe miasta i nowe fabryki, o maszynach, które pomagają człowiekowi w pracy, o wielkich budowlach powstających w naszym kraju...
— My także podejmujemy zobowiązania — oznajmia resolutnie Ola Wroclawska, przodownica nauki w I kla-

sie — i wykonujemy w 100 procentach.

— Jakież to zobowiązanie? — pytam.

— Podyktowałyśmy pani nauczycielce list do naszych koleżanek z I kl. szkoły podstawowej w Woduniu i dostałyśmy odpowiedzi. One przyjadą do nas niedługo — oznajmia triumfalnie mała Ola. — Specjalnym autobusem — dodaje jej koleżanka.

Uczennice i uczniowie pierwszych klas szkół w Woduniu i Warszawie — to dzieci urodzone w roku PKWN. Jakże inne są warunki ich nauki i jakże inne możliwości rozwoju dla ich nauczycieli.

W 1925 roku było również 7 lat po wojnie. Ale uczniowie szkół w Sosenkowie i innych wsiach nie mieli elementarzy, nie było również pracy dla nauczycieli.

E. Czapliska.

Życie dyktuje przepisy

L-4 czy karty chorych

Trudna, z powodu braku dostatecznej liczby lekarzy, pomieszczeń szpitalnych i ambulatoryjnych — sprawa dalszego usprawnienia lecznictwa pracowniczego nie schodzi z warsztatu Ministerstwa Zdrowia i innych zainteresowanych resortów. Stale wykrywa się błędy i wprowadza ulepszenia.

I tak np. listopadowy numer dziennika urzędowego Ministerstwa Zdrowia rozwiązuje m. in. dotychczasowe trudności związane z wyjazdem pracowników na leczenie sanatoryjne.

Jeśli np. pracownikowi fizycznemu korzystającemu z 2-tygodniowego urlopu przyznaczono 4-tygodniowy pobyt w sanatorium, to miał on niepełną kłopotów z uzyskaniem zwolnienia na 2 dalsze pozauralpowe tygodnie. Otrzymanie takiego zwolnienia łączyło się ze zmusną wędrowką od lekarza zakładowego do rejonowego, a często poprzez komisję lekarską do najwyższej instancji wydziału orzecznictwa o niezdolności do pracy. Rezultat wędrowki: zdobyte zaświadczenie, nie zawsze znajdowało uznanie dyrekcji, tłumaczącej się brakiem odpowiednich przepisów w tej sprawie.

GDY KURACJA TRWA 4 TYGODNIE
Poz. 241 dziennika usuwa wszelkie wątpliwości, mówiąc wyraźnie, że w wypadku przyznania pracownikowi leczenia sanatoryjnego bądź czasowej leczniczy na okres dłuższy niż 2 tygodnie, komisja kwalifikująca chorych na leczenie wydaje jednocześnie ze skierowaniem na wyjazd do sanatorium czy na wczas — orzeczenie o niezdolności do pracy na okres konieczny dla przeprowadzenia kuracji.

Aby umożliwić pracownikowi pełne wykorzystanie zaleconego leczenia, kierownictwo instytucji, zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa — musi ściśle stosować się do wyznaczonych przez komisję lekarską terminów i przyznać urlop od daty rozpoczęcia leczenia uzdrowiskowego.
Zaświadczenie, zwalniające z pracy, wydane na okres leczenia w sanatorium — nabiera mocy dopiero po stwierdzeniu, że chory przebywał na kuracji i leczony był zgodnie ze wskazaniami lekarza.
Zgodnie z prawem „zwyczajowym” dotychczas rekonwalescent po odbyciu kuracji wypooczywał w domu jeszcze przez tydzień. Prawo pisane reguluje tę sprawę, domagając się, aby tydzień „wypoczynkowy” przynoszony był przez komisję.
1 CHORY 3 RAZY W STATYSTYKACH
Pisaliśmy niedawno o konieczności ujednolicenia drutów zwolnieniowych, wydawanych chorym, opuszczającym szpitale czy lecznice. Zakłady pracy kwestionowały jednokrotnie dotychczasowe zaświadczenia wystawiane na różnego rodzaju papierach, odmawia-

6 b.m. wznowione zostaną, po przewnie świątecznej, rozgrywki ligi koszykówek i boksu oraz zakończy się zapaśniczy turniej miast.

W Lidze koszykówek zmierzają się AZS Warszawa — Gwardia Kraków, Kolejarz Poznań — Kolejarz Ostrów Wlkp., Ogniwo Kraków — Spójnia Łódź, Spójnia Gdańsk — Stal Poznań i CWKS — Włókniarz Łódź.

W tabeli prowadzi krakowska Gwardia przed Spójnią Łódź i Ogniwo Kraków.

Bokserzy wznowią walki o mistrzostwo I Ligi według następującego programu: CWKS II — CWKS I w Bydgoszczy, Włókniarz — Stal w Łodzi, Kolejarz — Gwardia w Wrocławiu.

W tabeli (po 3 rzutach) prowadzi bez porażki CWKS I przed Gwardią i CWKS II.

Zapaśnicy kończą Turniej Miast spotkaniami Wrocław — Kraków,

Katowice — Łódź i Warszawa — Poznań. Kandydatami do I miejsca w turnieju są Katowice, Poznań i Warszawa.

29 państw weźmie udział w Olimpiadzie Zimowej

31 grudnia 1951 roku zamknięta została lista zgłoszeń do Zimowej Olimpiady, która rozpoczyna się 14 lutego b.r. w Oslo.

Do Igrzysk zgłosiło się 29 państw. Są to: Anglia, Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Islandia, Japonia, Jugosławia, Kanada, Liban, Niemcy zach., Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Portugalia, Rumunia, Szwecja, Szwajcaria, USA, Węgry i Włochy.

POTRZEBNE NOWE RUBRYKI

O tym, że statystyki nie zawsze odzwierciedlają istotny stan zachorowań, a co za tym idzie absencji — świadczą i inne fakty.

Np. za miesiąc roboczy uważa się przepracowanych 25-26 dni (po odliczeniu niedziel), zwolnienia chorobowe natomiast muszą mieć ciągłość i w wypadku np. miesięcznej nieobecności wypłaca się choremu pracownikowi zasiłki i za niedziele. Notuje się więc w statystykach jego pełną miesięczną nieobecność.

A tymczasem ktoś dani faktycznie nieprzepracowanych w miesiącu jest mniej niż 4-5 (niedziele) niż wykazana w statystyce.

Aby więc statystyki spełniły swe zadanie i odzwierciedlały stan rzeczy trzeba, by zaświadczenia na zwolnienia chorobowe dawały jak najwięcej obrazu okresu i przebiegu choroby i związanej z tym absencji pracowników.

W tym celu konieczna jest bądź zmiana druku L 4, przez wprowadzenie odpowiednich rubryk, bądź wprowadzenie kart chorobowych, dających pełny obraz choroby pacjenta. W karcie takiej powinien być uwidoczniony rodzaj choroby, wizyty lekarskie, zaświadczenia lekarza w związku z przebiegiem choroby i wszystkie uzyskane zwolnienia od lekarzy zakładowych, rejonowych, komisji czy wydziału orzecznictwa. W drukach powinno być też jak najwięcej „druku” by lekarz nie tracił niepotrzebnie czasu na ręczne wypełnianie rubryk.

Karty chorych, w których byłoby odnotowane wszystkie wizyty chorego u lekarzy, zlikwidowałyby jednocześnie wypadki wielokrotnego zgłaszania się ubezpieczonych u różnych lekarzy z tą samą chorobą w tym samym czasie. B Monasterska.

RADIO

na dzień 4 stycznia 1952 r. (piątek)

Na fal 1322 m.
Program dnia 5.55 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00

5.10 Koncert 6.05 Wszelchnia Radiowa 6.35 Muzyka 7.50 Kalendarz Radiowy 8.00 Melodie operetkowe 8.20 Utwory komp. polskich 8.55 Melodie i piosenki radzieckie 9.40 Muzyka kameralna 10.10 Aud. dla przedszkół 10.30 Piętni starożytności 10.55 Odś. pow. A. Gołubiewa pt. „Bolesław Chrobry” 11.15 Muzyka i aktualności 12.15 Muzyka 16.20 „Zartobliwe piosenki Rosji i Ukrainy” — aud. st. muz. 17.15 Pios. z cyklu: „W pracowniach uczonych” 17.25 „Rozmawiamy z korespondentami” 17.30 Komp. Tygodnia — L. Różycki 18.00 Z kraju i ze świata 18.20 Stylizowana mazowiecka muzyka ludowa 19.00 Muzyka operowa 20.30 Muzyka 20.45 Koncert symf. 21.45 Felieton 22.25 Muzyka.

Na fal 367 m.
Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 6.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Pieśni różnych narodów 6.50 Koncert poranny 7.50 Kalendarz Radiowy 13.30 Wszelchnia Radiowa 13.45 Muzyka dla wszechkulturowych 14.30 „Gorące dni” — odś. pow. E. Nizurkiego 14.50 Koncert 15.30 Aud. dla dzieci 16.00 Wszelchnia Radiowa 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Melodie o zmiernictwie 17.15 Muzyka 17.45 Reportaż 18.00 Koncert solistów 18.30 Wszelchnia Radiowa 18.50 Koncert 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Koncert 20.40 „Notatnik chiński” — J. Putramenta 21.00 „Piękne

głosy” 22.10 Cezar Franck: Kwintet fortepianowy 22.47 Muzyka.
Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

Audycje z Moskwy w języku polskim

W okresie zimowym rozgłoszenia moskiewskie nadaje następujące audycje w języku polskim:

Od godz. 11.15-11.30 na falach krótkich — 25 i 31 m.
Od godz. 17.30-18.00 na falach krótkich — 41 i 49 m oraz na falach średnich — 257 m.
Od 19.30-20.00 na falach średnich — 257 m oraz na falach długich — 1068 m.
Od 21.00-21.30 na falach średnich — 257 m oraz na falach długich — 1068 m.
W poniedziałki, środy i piątki nadawane są koncerty na falach krótkich — 49 m. od godz. 22.30 — 23.00 oraz na falach średnich — 257 m. i na falach długich — 1068 m.
Codziennie w audycji o godz. 17.30 nadawany jest przegląd prasy, a w audycji o godz. 21.00 — komez” 19 r. dnia.

Słuchacze proszeni są o nadsyłanie opinii i życzeń dotyczących audycji pod adresem: Moskwa, skrytka pocztowa nr 787.

Ogłoszenia drobne

Zguby
Skradziono książeczkę woj. składową Szewczyka Zygmunta zamieszkałego ul. Gen. Świerczewskiego nr 71. R 4-1
Zgubiono przepustkę fabryki „Stradom” oraz legitymację Związków Zawodowych na nazwisko Caban Leon. C 15163-1
31 grudnia 1951 zginął pies angielski — soot maści białej, kudłaty. Odprowadzić za wynagrodzeniem Czechochowa, Aleja 10 — 18. Krawielecki. C 15156-1
Zgubiono legitymację oraz przepustkę wydaną przez Zakłady Metalowe na nr 8526 nazwisko Michalski Marjan R 13-1

Zgubiono przepustkę służbową na teren fabryki „Stradom” na nazwisko Kowalski Marian. C 15160-1
Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Czechochowa na nazwisko Cichor Zygmunta. C 15159-1
Zgubiono książeczkę woj. składową, prawo jazdy, kartę meldunkową na nazwisko Naglak Edmund. R 14-1
Skradziono książeczkę woj. składową wydaną przez WKR Morąg na nazwisko Dąbrowski Kazimierz. C 8-1
Zgubiono dowód osobisty (kennkartę) oraz kartę meldunkową na nazwisko Koss Józef zamieszkały Czechochowa ul. Tarnowskiego 34. C 15161-1

Unieważnia się

ZGUBIONE PIECZATKI o brzmieniu:
1) M.H.D. Art. Spoż. Sklep nr 33 w Czechochowie, Plac Daszyńskiego 5, Oddział II-gi Kolektury Loterii Klasowej nr 248.
2) Miejski Handel Detaliczny Wykułami Spożyczymi w Czechochowie, Sklep nr 53 Plac Daszyńskiego 5 telefon. C 33-0
Zgubiono dowód osobisty (kennkartę) oraz kartę meldunkową na nazwisko Koss Józef zamieszkały Czechochowa ul. Tarnowskiego 34. C 15161-1

le wyniosła dniówka obrachunkowa spółdzielców w Starej Różance

(il) W wielu spółdzielniach produkcyjnych, jak już pokrótce donosiliśmy, przystąpiono do sporządzenia inwentaryzacji i zamknięcia rocznych. Podsumowanie wyników czteroczesnej pracy gospodarczej nastąpiło przed 31 grudnia ub. r. w tych wszystkich spółdzielniach, w których ukończono całkowicie omyty, spłacono zobowiązania, sporządzono inwentarze paszowe i ruchomości.

Do prac związanych ze sporządzeniem rocznych bilansów zamknięcie przygotowały się najlepiej spółdzielnie produkcyjne w pow. kętrzyńskim. Do 29 ub. m. w 11 placówkach ukończono całkowicie przygotowania do bilansów oraz sporządzone je w myśl ogólnie obowiązujących przepisów. Bilanse roczne i inwentaryzacje zakończyły również: 3 spółdzielnie produkcyjne w pow. ostródzkim, 3 w górówskim oraz 2 w powiatach: giżyckim, bartoszyckim, suskim i mragowskim.

W spółdzielni produkcyjnej Stara Różanka w pow. kętrzyńskim po sporządzeniu zamknięcia rocznego, zwołano walne zgromadzenie członków, na którym powiadomiono zebranych o wynikach i sukcesach ich czteroczesnej pracy. Dodać należy, że wymieniona spółdzielnia pracuje w oparciu o zasady kolektywne dopiero od roku. Użytkownikami za ten okres dniówka obrachunkowa wyniosła łącznie z naturallami ogółem 34,43 zł, przy czym same natura

lity wnoszą 28,22 zł, a wynagrodzenie pieniężne 6,21 zł dziennie.

Każdy członek spółdzielni produkcyjnej otrzymał w ostatecznym przeliczeniu za jeden dzień pracy: 12,5 kg żyta, 2,5 kg pszenicy, 2 kg jęczmienia, 8,5 kg owsa, 6,5 kg siana, 40 kg słomy oraz 6,21 zł w gotówce.

Dniówka obrachunkowa w spółdzielni Stara Różanka dała jak wynika z przytoczonych cyfr, rezultaty całkowicie pozytywne, świadczące o przewadze gospodarki kolektywnej nad indywidualną. A przecież Stara Różanka nie należy do grupy spółdzielni posiadających wieloletnią tradycję pracy, co dawało jej przewagę w sensie zarówno organizacyjnym, jak i gospodarczym.

A jednak spółdzielnia spłaciła wszystkie swoje zobowiązania finansowe, rozliczyła się z POM, zrealizowała plan roczny sprzedając państwu zboża w 250 proc., uregulowała wszystkie podatki itp. W rocznym bilansie zamknięcia wydzielono rezerwy zbożowe na wypadek nieurodzaju oraz fundusze — paszowy i siewny.

A oto jeden z członków tej spółdzielni — ob. Ruszyński. Rodzina jego składa się z 4 osób, z czego dwie pracują w w. w. w. Ruszyński wypracował w ciągu minionego roku 244 dniówki robotce, otrzymując 6.222 kg różnych zbóż, 1.464 kg ziemniaków, 11.346 kg

siana i słomy oraz 1.515 zł w gotówce.

W tym samym czasie Ruszyński wyprodukował na działce przyzgodowej 80 kw. ziemniaków, sprzedał państwu 3 zakontraktowane tuczniaki, a 2 zabił na własny użytek, otrzymał za odstawię od dwóch krów mleko do mleczarni ogółem 5 tys. zł. Ten wzorowy spółdzielnia i zarazem gospodarz posiada obecnie 2 krowy, 1 jałówkę, 7 świń oraz sporo drobiu.

Ruszyński nie jest w Starej Różance wyjątkiem. A Stara Różanka jest zaledwie jedną z 134 spółdzielni produkcyjnych i to zupełnie przeciętną, sumując osiągnięcia rocznej pracy gospodarczej. Wśród nich znajdują się placówki, lepiej zagospodarowane i bardziej od Starej Różanki zasobne. Dlatego też ich dniówki obrachunkowe będą na pewno wyższe. Pokażą to zresztą najbliższe dni, bo bilanse rocznych zamknięć będą sporządzane przez spółdzielnie produkcyjne do 15 bm. W tym samym czasie nastąpi podział czystej nadwyżki oraz obliczenie dniówki obrachunkowej.

Radośnie witano w Olsztynie nowy rok planu sześcioletniego

Zabawy sylwestrowe odbyły się we wszystkich prawie zakładach pracy i instytucjach w Olsztynie. Organizowały je komórki związkowe, starając się umożliwić ludziom pracy jak najweselsze pożegnanie starego roku 1951 i powitanie nowego 1952 roku. Jeśli nie zdołano sprowadzić jakiegoś zespołu muzycznego, wykorzystywano adaptery — jeśli nie było adapterów — tańczono przy radioaparatach.

Byli i tacy (choć nie liczni), którzy z różnych względów zrezygnowali ze wspólnej zabawy i spędzali Sylwestra w gronie rodzinnym. Ci też obywateli jak klientami sklepów MHD i PSS „Mazur”, wykupując w przededniu i w dzień zakończenia roku cały zapas wina. W jednym tylko sklepie Nr 1 PSS „Mazur” sprzedano w dzień Sylwestra przeszło 500 butelek wina produkcji krajowej.

„Gwoździem” wieczoru było spotkanie przodowników pracy, zorganizowane staraniem ORZZ w sali wojewódzkiego domu kultury. Przybyło tu ok. 80 przodowników wraz ze swymi rodzinami, aby w towarzyszyście przedstawicieli władz powitać nowy rok — III rok planu sześcioletniego. Uroczystość rozpo-

zległa się już o godz. 18. Zainaugurowała ją orkiestra taneczna ZZK z Hawy — wyróżniona za udział w festiwalu muzyki polskiej.

Przewodniczący ORZZ ob. Bartnikowski podsumował osiągnięcia współzawodnictwa pracy w ub. r. uwzględniając szczególnie wyniki naszych przodowników i racjonalizatorów. Z kolei przemówił przedstawiciel KW PZPR po czym odpowiedział jeden z przodowników pracy dziękując władzy ludowej za zorganizowanie tego spotkania. Przyczyniło się ono bowiem nie tylko do miłego spędzenia wieczoru sylwestrowego, ale i do wymiany spostrzeżeń i doświadczeń między zebranymi.

Punktualnie o godz. 22 odbył się występ artystyczny zespołów WDK, choru Jara i trio żeńskiego WDK. Natomiast o północy wszystkie zespoły odpisywały chórem „Pieśń przodowników pracy” po czym bawiono się weselo aż do rana.

W dniu Nowego Roku w gabinecie przewodniczącego prez. Woj. RN zjawili się kierownicy poszczególnych instytucji i zakładów pracy, aby złożyć na ręce ob. przewodniczącego życzenia noworoczne dla Prezydenta i Rządu Rzeczypospolitej.

Chłopi z opóźnionych powiatów powinni nadrobić zaległości

(il) W okresie świątecznym dowóz zboża do spółdzielczych punktów w ramach planowego skupu uległ zrozumiałym zahamowaniom. W wielu jednak powiatach uzyskano nawet w przededniu świąt bardzo poważne wyniki.

W pow. bartoszyckim np. przywieziono do spółdzielczych magazynów ogółem 19 ton zboża. W pow. suskim chłopci sprzedali państwu 17 ton, a w piskim — 15 ton zboża. Dostawy zboża wszystkich pozostałych powiatów wahały się w granicach od 5 do 10 ton. Ogółem 24 ub. m. chłopci całego woj. olsztyńskiego sprzedali państwu ponad 120 ton zboża.

Do końca planowego skupu pozostało zaledwie kilka dni. W ciągu ich trwania chłopci powinni wyteńczyć wszystkie siły by wykonać plan sprzedaży państwu zboża.

Przykładem dla tych powiatów powinni być chłopci powiatu braniewskiego, którzy mimo zwolnienia od miarek i odsypów i zrealizowania planu w 95 proc. w dalszym ciągu dostarczają zboże do spółdzielczych punktów skupu, pragnąc tym samym utrzymać palmę pierwszeństwa w województwie.

Patriotyzm chłopów braniewskich jest przykładem godnym do naśladowania. I dlatego wierzymy, że wszystkie chłopcy dotychczas mają zaległości w odstawkach zbożowych wywiążą się ze swych zobowiązań w ciągu kilku najbliższych dni.

Awans zasłużonych

W związku z Nowym Rokiem 1952 prez PRN w Pasłęku awansowało 39 pracowników przydzielonych PRN, MRN i GRN. Kilku z nich otrzymało premie pieniężne w formie książeczek oszczędnościowych.

Wyrocznie tych pracowników, którzy przodowali przykłądną pracą w instytucji oraz aktywnym udziałem w szeregu akcji społecznych i gospodarczych.

Kor. Rom. z Pasłęka

Kontraktacja trzody chlewnej w ostatnich dniach ub. r.

(ka) Zachęceni korzyściami, jakie daje uchwała Prezydium Rządu chłopci naszego województwa rozszerzają

Naszym zdaniem

Usprawnić dystrybucję

Wprowadzenie od grudnia ub. r. bonów mięsno-tuszczoowych jest niewątpliwie wielkim udogodnieniem dla wszystkich ludzi pracy, którzy mają pewność nabycia bez tłoku i koletek mięsa i tuszeczki w ilościach, uwarunkowanych wykonywaną pracą. Ustalenie podziału jest sprawiedliwym i społeczeństwo naszego miasta przyjęło tę innowację z pełnym uznaniem.

Szwankuje natomiast dystrybucja. Obserwowaliśmy to szczególnie w okresie przedświątecznym, kiedy dostawy do niektórych sklepów były nierówne. Np. w sklepie CZPM przy ul. Zwycięstwa — naprzeciw kina „Odrodzenie” nie było mięsa bonowego tylko w pierwszym dniu po świątach. W sklepie wzorowym przzerw nie zaobserwowaliśmy. Ale za to w sklepie Nr 1 przy ul. Waryńskiego brak mięsa trwał aż półtora dnia.

„27 ub. m. — pisze nasz korespondent „bes” — ludzie stali w ogonku od godz. 8 do 17,45, a personel sklepu nie orientował się, czy otrzyma przydział czy też nie. 28 ub. m. przywieziono tam mięso dopiero o godz. 16 i nie wszyscy zdążyli je wykupić. Wędlin tego dnia i następnego (29 ub. m.) w ogóle nie dostarczono”.

Autor cytowanego listu stawia pod adresem CZPM zupełnie słuszny postulat pisząc m. in.: „Uważam, że instytucja dystrybucyjna powinna uprzedzać sprzedawców sklepów o ewentualnych przerwach w dostawach towaru, aby ludzie pracy nie trwoniли cennego czasu na wystawianie w ogonkach. Należałoby także dostarczać towar do wszystkich punktów sprzedaży równomiernie, aby nie wywoływać wrażeń uprzywilejowania jednych sklepów kosztem innych”.

Zjemy dziś w dobre planowanie. Trzeba także zastosować plan w dystrybucji mięsa i tuszeczki tym bardziej, że państwo gwarantuje konsumentowi otrzymanie pełnego asortymentu przewidzianego na poszczególne bony.

hodowlę trzody chlewnej kontraktując coraz większe ilości świń.

W ciągu 20 dni grudnia ub. r. chłopci zakontraktowali ok. 15 tys. sztuk świń z terminem dostawy na pierwsze półrocze 1952 r. W porównaniu z tym samym okresem miesiąca listopada jest to wzrost liczby zakontraktowanych świń o przeszło 60 proc.

W grudniu produkuje miejsce zajęli chłopcy pow. Mragowo, którzy wykonal 193 proc. planu miesięcznego, kontraktując 1.110 sztuk świń. Chłopcy pow. Susz osiągnęli 161 proc. planu miesięcznego. Zakontraktowali oni 1.990 świń. Chłopcy pow. Olsztyn zakontraktowali 670 świń, co stanowi 82 proc. planu miesięcznego.

Stosunkowo słabo przebiegała kontraktacja w tym okresie w powiatach: Działdowo, Nowe Miasto, Nidzica i Pisz. Aktyw polityczno-gospodarczy winien tu wzmoczyć akcję uświadamiającą wśród chłopów, aby odrobili zaniedbania w jak najkrótszym czasie.

Wielu chłopów rozszerza hodowlę trzody chlewnej stając się producentami hodowcami w gromadzie. I tak np. małorolny chłop Antoni Pokorski z grom. Karolinowo pow. Olsztyn, który w ub. r. sprzedał państwu 4 tuczniaki zakontraktował już 4 na pierwsze półrocze br. Na drugie półrocze br. Pokorski postanowił zakontraktować dalsze 4 tuczniaki.

Przodującymi hodowcami w gromadzie winni być przede wszystkim kierownicy grup hodowców. W większości gromad naszego województwa kierownicy tych grup dali przykład wszystkim chłopom w gromadzie przez kontraktację dużej ilości świń i terminowe wywiązanie się z umów kontraktacyjnych.

Również systematycznie wzrasta podaż żywności. Na jednym z ostatnich spotkań w Olsztynie chłopci sprzedali państwu 26 tuczniaków, w tym 4 zakontraktowane na r. 1952. Średniorolny chłop Stefan Szewczuk dostarczył przedterminowo tuczniaka o wadze 150 kg. Pobierając paszę i węgiew Szewczuk oświadczył, że na r. 1952 zakontraktuje dalsze 2 tuczniaki.

Na odbyte spedy w dniu 27 ub. m. największe tuczniaki dostarczyli chłopcy powiatów: Kętrzyn, Ostróda, Morąg i Nowe Miasto.

40 tysięcy litrów mleka więcej dostarczają codziennie chłopci do zlewni

(ka) Po ogłoszeniu uchwały Rządu gwarantującej dostawom mleka premie w postaci paszy treściwej, artykułów przemysłowych i masła — coraz więcej chłopów naszego województwa dostarcza mleko do zakładów mleczarskich. W okresie miesiąca liczba dostawców mleka wzrosła o 3 tysiące nowych dostawców.

Powazię wzrosła również ilość mleka, dostarczanego do punktów skupu i zlewni. Dowodem tego jest fakt, że obecnie chłopci naszego województwa dostarczają o 40 tys. litrów więcej mleka dziennie.

Największy wzrost podaży mleka nastąpił w powiatach: Susz, Pasiek i Ostróda. W powiatach Działdowo i Nowe Miasto dostawy mleka stale wzrastają.

Wszyscy chłopcy — hodowcy bydła przyjęli uchwałę Prezydium Rządu z wielkim zadowoleniem.

30 i GDZIOE

Teatr im. Jaracza — „Ich czworo” — godz. 19.30

Awangarda — „Zapora” prod. czeskiej, godz. 16.30 i 19.

Odrodzenie — „Gdy zapala się choina” prod. radz. godz. 17 i 19.30

Poniola — „W dni pokoju”, prod. radz., godz. 16.30 i 19

Apieka dziurna — społeczna Nr 3, Kolejowa 17

Pogotowie Ratunkowe PCK, ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44

Druk. RSW „PRASA”, Marszałkowska 3/5 2-B-46795

Małorolny chłop Jan Czarnoski z Frynowa oświadczył:

„W interesie chłopów leży, żeby dostarczać do zakładów mleczarskich jak największe ilości mleka, bowiem osiągamy przez to większe korzyści. Otrzymujemy premie w postaci paszy treściwej i masła oraz mamy pierwszeństwo w nabywaniu artykułów przemysłowych.

Odpowiadając na nowy przejaw troski Państwa Ludowego o rozwój hodowli bydła, gromady i gminy podejmują współzawodnictwo o zwiększenie dostaw mleka. Dotychczas do wspólnej wodniactwa przystąpiło 16 gromad na szego województwa.

Rady narodowe powiatu lidzbarskiego muszą wzmoczyć pracę polityczną

Powiatowa Rada Narodowa w Lidzbarku Warm. na ostatniej w 1951 r. sesji odbytej 29 grudnia podsumowała działalność i przeanalizowała działalność

Szczegółowa analiza osiągnięć gospodarczych pozwoliła radzie zorientować się w pracy poszczególnych przydzielonych i miejskich Rad Narodowych oraz upewnić się o ich uspołecznieniu i upolitycznieniu.

WZMOCNIĆ PRACĘ POLITYCZNA

Ważne akcje państwowe-gospodarcze, jak: skup zboża, kontraktacja i oddłużenie wsi, przebiegały pomyślnie tam, gdzie chłop zostają należycie uświadomieni, t.j. tam, gdzie administracja i czynnik społeczny potrafiły właściwie nastawić pracę polityczną. Nie wszędzie jednak praca uświadamiająca przeprowadzona była należycie i dlatego też plan skupu zboża wykonano w 1951 r. tylko w 84 proc., a podatek gruntowy zapłacono w 75,6 proc.

Zabierając głos w dyskusji, członek spółdzielni produkcyjnej w Kłebowie ob. Godycki słusznie podkreślił, że nikt lepiej nie zna mieszkańców gromady, jak jego sąsiad — radny.

Dlatego też obowiązkiem przede wszystkim radnego jest prowadzenie odpowiedniej pracy agitacyjnej, wykrywanie i wskazywanie wrogów.

Pracę prezydium PRN w Lidzbarku cechowało w ub. roku niedostateczne

Upomnienie pod adresem opieszalskich Chciecie uniknąć straty czasu i wielu kłopotów spieszcie do fotografa

Pierwszą niezbędną czynnością, jaką należy wykonać celem zaopatrzenia się w dowód osobisty jest sporządzenie trzech fotografii o PRZEPISOWYCH FORMACIE.

Mieszkańcy Olsztyna zwracają z zaledwie 10 dniem do fotografa, choć termin wykonania fotografii upływa już z dniem 31 bm. Rzecz jasna, że tak opieszalsze jest przejawem niewłaściwym, bowiem odkładanie tego obowiązków na ostatnią chwilę, spowoduje chaos i zgola zbędne zatary w zakładach fotograficznych, czego właśnie

Jak już informowaliśmy niejednokrotnie wszystkie zakłady fotograficzne w naszym mieście (placówki sp. fotogr. „Iskra” przy ul. Partyzantów, 1. Maja i Warszawskiej, oraz zakład prywatny przy ul. Pieniężnego), wykonują przepisywane fotografie do dowodów osobistych w cenie 4 zł za trzy sztuki. Celem umożliwienia jak najszerszego zaopatrzenia w fotografie wszystkich mieszkańców naszego miasta, wspomniane zakłady zmobilizowały specjalne ekipy fotografów. Czas wykonania fotografii trwa obecnie 5-6 minut, a zdjęcia odebrać można nazajutrz.

Dotychczas zaledwie znikoma część mieszkańców Olsztyna zaopatrzyła się w zdjęcia. Ten brak zrozumienia własnych interesów może, w ostatnich dniach przed upływem terminu narazić wielu klientów na utratę tak drogiego czasu i przyspo-

żyć zarówno sobie jak i fotografom wiele kłopotów i zbędnej mitręgi.

Aby więc uniknąć niepotrzebnej straty czasu przez wyczekiwanie w kolejce przed zakładem fotograficznym, aby uniknąć strat materialnych (bo wiem cena 4 zł za trzy zdjęcia obowiązują tylko do 31 bm.), by wreszcie nie utrudniać dalszej akcji wydawania dowodów należy natychmiast zaopatrzyć się w potrzebne fotografie.

JESZCZE O DOWODACH

Zgodnie z dekretem Prez. Rady Ministrów ogłoszonym w Dzienniku Ustaw z dnia 22.X.1951 r. — każdy obywatel począwszy od 18 roku życia posiadacz musi dowód osobisty. Między w wieku od 16 do 18 lat posiadacz musi tzw. tymczasowe zaświadczenie tożsamości.

Dowodów osobiste wystawiane są na okres lat 5, tymczasowe zaświadczenia tożsamości na okres lat 2, nie dłuższy

jednak niż do ukończenia 18 roku życia. Tymczasowe zaświadczenie tożsamości dla osób, których obywatelstwo polskie, lub tożsamość nie zostały stwierdzone w sposób niewątpliwy, wystawia się na okres jednego roku.

Wydawanie dowodów osobistych następować będzie stopniowo. Ustalenie zostaną przy tym terminy dla poszczególnych obszarów. Aby więc cała akcja miała planowy i właściwy przebieg, należy pierwszy etap — robienie zdjęć — WYKONAĆ TAKŻE W TERMINIE.

Pamiętajmy więc o tym!



Do wróżki — po wodę...

Rano zjawia się sąsiadka z drugiego piętra z prośbą o „pożyczenie” imbryka wody. Ponieważ kilka miesięcy temu pożyczyłem od niej trzepaczkę, zaprowadziłem sąsiadkę do kuchni i uprzejmie wskazałem na kran.

Napętniła imbruk, podziękowała i wyszła.

Przed samą ósmą przyszli sąsiad z drugiego piętra i uczeń z poddasza. Obydaj z tą samą prośbą. Spelnitem ich życzenie, uprzejmie pożegnalem i poszedłem do pracy.

Gdy wróciłem do domu o godz. trzeciej przed drzwiami mieszkania stało już kilka osób. Z imbrukami, garnkami, a nawet z wiaderkami. Wszyscy po wodę. Byłem trochę zaskoczony, ale z miłym uśmiechem stałem się zadowolony wszystkich po kolei. Nawet sam przy okazji napuściłem trochę wody do wanny, żeby móc się umyć.

Gdy jednak chciałem przygotować sobie herbatę, okazało się, że w „moim” kranie wody również zabrakło.

Wziąłem więc czajnik i poszedłem do sąsiadów na parter.

Byłem jedenasty w kolejce.

Potem i u nich zabrakło. Całe szczęście, że zdążyłem „natapać” pół czajnika.

Następni poszukiwacze wody schodzili już nie na parter, ale do sąsiadów na ulicę, położoną niżej ponad poziomem morza, aniżeli nasza.

A wszystko to działo się w Olsztynie. Przed świętami. Przez kilka dni, po kilka godzin dziennie brakowało wody.

Dopiero wczoraj trochę się pocieszyłem. Bo w Lidzbarku Warm. jest tak samo. I u nich brakuje czasem wody i nikt nie wie, kiedy zakłady wodociągowe zaczną robić oszczędności.

Przecież byłoby znacznie łatwiej za wiadomości mieszkańców obydwu miast, że w takich, a takich godzinach wody w kranach nie będzie. Prawda? W przeciwnym wypadku mieszkańcy będą chyba zmuszeni udawać się po informację do wróżbitów i różdżkarzy.

46 lekarzy-dentystów nie zaspokajają potrzeb województwa

(i) Wszystkie miasta powiatowe oraz niektóre miasteczka (Olsztyn, Bisztynek i Jeziorany) zostały już obsadzone przez lekarzy-dentystów.

Dla obsłużenia ludności wsi uruchomiono swego czasu 7 ambulansów ruchomych. Docierają one do najodleglejszych miejscowości województwa, obsługując młodzież szkolną, spółdzielnie produkcyjne i państwowe gospodarstwa rolne. Ambulanse są doskonale zaopatrzone w sprzęt i obsługiwane przez lekarzy dentystów i wykwalifikowane pielęgniarki.

Proteżownie istnieją na razie w Olsztynie, Działdowie i Giżycku, a w najbliższym czasie mają powstać nowe najpierw w Mragowie, a następnie w Ostródzie.

Ogółem w województwie pracuje w chwili obecnej 46 lekarzy-dentystów co stanowi już dość poważną liczbę, lecz wciąż jeszcze nie zaspokajają potrzeb ludności. I tak np. Orneta dotychczas pozbawiona jest pomocy dentystycznej, a w Hawie na skutek braku mieszkańca lekarz skierowany przez Min. Zdrowia nie mógł się osiedlić.

W trosce o zdrowie młodzieży jeszcze w roku ub. zorganizowana została poradnia dentystyczna w Kortowie przy Wyższej Szkole Rolniczej. W Szczytnie przy roszarni lun powstanie niebawem również poradnia dentystyczna wyposażona przy pomocy woj. wydziału zdrowia.

W niedługim czasie przy istniejącej w Olsztynie poradni dentystycznej dla ubezpieczonych powstanie dział chirurgiczny, który obejmie lekarz dentysta, specjalnie przeszkolony w Łodzi.

Dla obsłużenia młodzieży szkolnej w Olsztynie istnieją już dwie porad-

społeczna i praca zawodowa każą przypuszczać, że komisje lidzbarskiej PRN w roku bieżącym będą już dobrane pracowały.

Sesję PRN zamknął przewodniczący Janczak, życzeniami owocnej i radośnej pracy w realizacji zadań trzeciego roku planu 6-letniego i dalszego umacniania potęgi Polski Ludowej.

Kor. z Lidzbarka — Adam K.

(Opracowano na podstawie korespondencji kor. ter. m. g.)

Wszystko podpatrzyć, wszystko podłucha

MUCHA

TVG. SĄTWRVCZNO-POLITYCZNY

Okruchy z nad Łyny

PIERWSZY DZIEŃ

...nowego roku nie przyniósł większych zmian w „kochanej” olsztyńskiej pogodzie. Zgodnie z dotychczasowymi tradycjami po nieco mroźnym ranku i paru błędnych promieniach słońca, w południe zachmurzyło się, a wieczorem padał deszcz. Nazajutrz „przepisowo” hulał niesamowity wicher. Przy niósł on w godzinach popołudniowych śnieżną za dymkę, która z kolei przemieniła się w...

BŁOTO

...będące prawdziwym utrapieniem olsztyńskich w niektórych dniach, nie Przechodnie spieszący dworzec główny brodzi w

nim po kostki na rozkopanym chodniku przy dworcowym urządzeniu poczynnym, a mieszkańcy kol. Oficerskiej i Zatorza wykładają buty odpsami podają do MRN, w których już rok temu prosili o na prawo chodników. Ale jak dotychczas, to ani jedno, ani drugie nie odniosło skutku.

DZIWIWY LICZNIK

...gazowy zainstalowano jednemu z naszych czytelników. Kiedy bowiem powieszono go na ścianie obok umieszczonego już przedtem licznika sędziwego, okazało się, że ten pierwszy nie wykazuje nic, a ten drugi... liczy bardzo słono, bowiem aż 70 zł za ostatni okres. Mimo

prób czytelnika, garonnia nie kwapi się ze sprawdzeniem obu liczników. Więc „Okruchy” podają adres: Curie-Skłodowskiej 12 m. l. I prosimy o sprawdzenie.

CZARNE SLADY

...na ulicach zostawiają wozy MHD rozwożące drugą „ratę” węgla. Poza wapiłowym upieknięciem ulic „orzeczem”, „szabobrem”, czy „kostką” — wysypujący się przez szpały desek węgiel naraża na straty odbiorców, zwłaszcza, jeżeli droga od składu do mieszkania klienta jest dłuższa. Proponujemy więc zwiększyć troskę zarówno o załadunek, jak i transport, którego koszty w ostatni okres. Mimo

Skrzynka Redakcyjna Pojedynczo — czy grupowo?

W Sterlawkach Wielkich istnieje od dłuższego już czasu stałe kino wiejskie. Dziwne jednak praktyki uprawia kierownik tego kina ob. Aleksiak. Czytelnik nasz ob. K. J. pisze m. in.:

„Kierownik kina mówi, że nie wydaje się na legitymacje szkolne bilety ulgowych mimo, że bilety takie były na legitymacje związkowe. Po dziesięciu pertraktacjach kierownik zgodził się sprzedać bilety ulgowe, ale z tym, że na legitymacje szkolne należy kupić dwa bilety, choć do kina chce iść tylko jedna osoba. 30 grudnia otrzymałem dwa bilety ulgowe

i dopiero wtedy mogłem zobaczyć interesujący mnie film.

Nie wiem, czy kierownik kina robi to z polecenia władz wyższych, czy też z własnej samowoli”.

O ile nam wiadomo, w stałych kinach wiejskich nie sprzedaje się indywidualnie bilety ulgowych dla młodzieży. Bilety takie można otrzymać tylko przez szkołę grupowo. Prosimy więc OZK o wyjaśnienie, czy zmuszenie jednej osoby do nabycia 2 biletów i dokonywania podobnych „kombinacji” jest dozwolone i, czy w ten sposób należy rozumieć „grupową” sprzedaż biletów. (Red.)